

Kumka Olik, Zaspane poniedzia

Gramy w banały w filmy dla gówniarzy
komercyjna stacja bez podtekstu bez skojarzeń
gramy w przyjaźni gramy szybciej na czas
gramy dobrowolnie, gramy w zwątpienie na raz
zwykle tak plastikowo się usmiechasz
pełna przerwa reklam w zasadzie nie wiem na co czekam
nie chce słuchać już o szarych blokowiskach
czwarte piętro bliżej nieba nie wiem czy to jeszcze fikcja
Ref. Zaspane poniedziałki, w nieprzespanych autobusach. (x2)
Główna postać-ty, (reszta to statyści)
wszyscy na starcie odpadają nie jest ważny żaden wyścig
myśli, ciasne głowy, głowią się
przybliżam, tracę dystans, za ciasno - dusisz się
funkcjonuje kwestie? nowe słowa
unoszę się nad ziemię by spadać wciąż od nowa
staje się formą obdartą w treści
sam dla siebie tłem, ciąg dalszy w głowach się nie zmieścił..
Ref. Zaspane poniedziałki, w nieprzespanych autobusach. (x6)